

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

## Ceny prenumeraty:

we Lwowie  
bez doręczenia do do-  
mu miesięcznie . . . zł. 5.80  
z dostawą do domu . . . zł. 6.10  
na prowincji  
z przesyłką poczt. . . zł. 6.10  
za granicą . . . zł. 9.00  
Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji **25 gr.**

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm.  
szer.) w zwykłych ogłoszeniach  
gr. 30, w nadesłanym i w nekr.  
gr. 50, w kronice, repertuar  
dział gospodarczy, paskiw tek-  
ście gr. 70, pod nagłówkiem  
na pierwszej stronie zł. 1.—.  
Za jedno słowo w drobnych ogło-  
szeniach gr. 10, kupno i sprze-  
daz słowo gr. 12, matrymonial-  
ne, korespondencje prywatne za  
słowo gr. 20, dla poszukują-  
cych pracy gr. 5. Z zastre-  
żeniem miejsc 25 proc. Zagranic-  
znie o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.953. — Telef. Redakcji 27 i 2102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## W Hiszpanji znowu płoną klasztory.

Madryt, 28 marca. (PAT). W Antequerna w prowincji Malaga wybuchł strajk generalny. Strajkujący podpálili klasztory. W czasie starcia z gwardią cywilną zostało zabitych kilka osób.

Sevilla, 28 marca. (PAT). Pracownicy kawiarni i restauracji miejscowych rozpoczęli strajk. Grupa strajkujących przebiegła ulicami, zmuszając wszystkie zakłady do zawieszenia pracy.

Strajkujący podpálili kilka kiosków

z gazetami. Policja dokonała szarży, w czasie której 3 osoby zostały ranne, a 1 zabita. Strajk jest zapowiedziany na czas nieograniczony.

## Niemcy zaproszone na konferencję naddunajską.

Berlin, 28 marca. (PAT). Rząd Rzeczy otrzymał w sobotę zaproszenie rządu angielskiego na konferencję, która ma się zająć omówieniem planu nad dunańskiego.

Analogiczne zaproszenie wystosował rząd angielski do rządów francuskiego i włoskiego.

Rzym, 28 marca. (PAT). Włochy przyjęły propozycję angielską zwołania konferencji 4 wielkich mocarstw w Londynie, celem omówienia zagadnienia naddunajskiego.

## Pogłoski o zamachu na Brüninga.

Berlin, 28 marca. (PAT). W ciągu dnia ostatniego obiegaly tu pogłoski o rzekomym zamachu na kanclerza Brüninga, bawiącego w miejscowości kuracyjnej Badenweiler.

Pogłoski te spotkały się z kategorią czarnym zaprzeczeniem ze strony urzędowej przy czym wyjaśniono, że istotnie ubiegłej nocy w Badenweiler nieznanymi sprawcy rzucili petardę na portal jednego z hoteli, wybijając kilka szyb. Sprawcy zbiegli.

## Alfons XIII. w Lozannie.

Bern, 28 marca. (PAT). Były król hiszpański Alfons XIII. przybył do Lozanny, aby odwiedzić ewego chorego syna, księcia Asturji, przebywającego w jednej z tamtejszych klinik.

## Prasa włoska ostro atakuje Anglię.

Rzym, 28 marca. (PAT). Zarządzone przez władze angielskie na Malcie ograniczenia w zakresie używania języka włoskiego w tamtejszych szkołach i urzędach, powodują ostre ataki prasy włoskiej pod adresem Londynu. Jak podkreśla prasa włoska, cała ludność Malty jednomyślnie występuje przeciwko decyzjom angielskiej komisji królewskiej, nie znajdując jednakże najmniejszego posłuchu u miarodajnych czynników angielskich.

## Równiny węgierskie pod wodą.

Budapeszt, 28 marca. (PAT). Nieznani sprawcy zerwali tamę na kanałach Kucroes na terytorjum rumuńskim w Siedmiogrodzie. — wskutek czego olbrzymie masy wód zalały równiny węgierskie, położone w pasie granicznym, 35.000 hektarów ziemi stoi pod wodą.

Kilka gmin znalazło się niebezpieczeństwie. Wiele domów zostało ewakuowanych.

## Wycieczka marszałka Piłsudskiego do oazy Fajum.

Kair, 28 marca. (PAT). Marszałek Piłsudski odbył wycieczkę do oazy Fajum w pustyni Libijskiej, przebywając 400 kilometrów samochodem.

Marszałek zwiedził wybrzeże Kerun piramidę Amemnesa.

Marszałek czuje się doskonale.

## Przemysł niemiecki zarabia nieźle na dostawach dla Dalekiego Wschodu.

Frankfurt n. M. 28 marca. (PAT). Tutejsza prasa komunistyczna donosi, że państwowe warsztaty kolejowe w Darmstadzie przerabiają wagony kolejowe, rozszerzając je i dostosowując je do użytku na szerokotorowych kolejach rosyjskich.

Niektóre wagony, znaczone Rr, są przystosowane do transportu dział.

Zakłady Merk-Darmstadt, wytwarzające zasadniczo artykuły farmaceutyczne, produkują obecnie również

bawelną strzelniczą do wypełniania amunicji, zakłady Rossi-Ludwigshafen wielkie ilości kwasu karbolowego również na zamówienie zagranicy.

Zakłady Hebi A G. Wormacja, uskuteczniają podobno

wielkie dostawy skór

do Amsterdamu i Hamburga, z przeznaczeniem na Daleki Wschód, a zakłady Gulini-Ludwigshafen produkują kalkonyowaty tlenek glinowy.

## Japonia rzuca ponownie groźbę wycofania się z Ligi Narodów.

Tokio, 28 marca. (PAT). Jak slychać, rząd japoński ma zamiar formalnie zakomunikować Lidze Narodów o zamiarze wycofania się Japonji z Ligi, gdyby Liga nalegała na zastosowanie art. 15 do konfliktu mandżurskiego.

Sekretarz generalny Ligi Narodów Eric Drummond zawiadomił kilka dni temu delegata japońskiego, ambasadora Sato, że Liga Narodów pomimo

kilkakrotnego sprzeciwu Japonji, zamierza jednak zastosować artykuł 15 do konfliktu mandżurskiego.

## WZNOWIONE ROKOWANIA.

Szanghaj, 28 marca. (PAT). Dzięki interwencji posła brytyjskiego, rokowania pokojowe, przerwane z powodu różnicy zdań, zostały podjęte na nowo w konsulacie brytyjskim.

## Zakończenie rokowań gospodarczych między Polską a Niemcami.

POSTANOWIONO NIE ZAOSTRZAĆ DALEJ WOJNY CELNEJ.

Warszawa, 28 marca. (PAT.) Prowadzone w ostatnim tygodniu w Warszawie rozmowy między rządami polskim a niemieckim w sprawie stosunków gospodarczych polsko-niemieckich, zostały zakończone.

Osiągnięto porozumienie co do unikania dalszego zaostrzenia wojny celnej i co do unikania w miarę możliwości nowych ograniczeń w wymianie towarowej, prowadzonej w ostatnich czasach.

Naogół przywrócone zostały przez obie strony możliwości przywozu w ramach z roku 1931.

Ze strony polskiej udzielone zostały kontyngenty przywozowe na towary, które objęte zostały nowymi zakazami przywozu, wprowadzonymi w życie z dniem 30 grudnia 1931.

Podczas gdy ze strony niemieckiej odpowiednio ograniczeniem zostaje zastosowanie maksymalnej taryfy wobec Polski, rząd polski ograniczy ze swej strony zastosowanie polskiej taryfy maksymalnej w stosunku do Niemiec, na te towary, które były objęte bojowymi zakazami przywozu.

Berlin, 28 marca. (PAT). W ocenie porozumienia celnego polsko-niemiec-

kiego, prasa niemiecka zajmuje stanowisko rozbieżne.

Popierające rząd dzienniki demokratyczne i lewicowe, wyrażając zadowolenie z pomyślnego sfinalizowania rokowań w Warszawie, podkreślają, że pociągnąć one muszą za sobą również odprężenie we wzajemnych stosunkach między Niemcami a Polską.

Organy opozycji nacjonalistycznej, zwłaszcza prasa koncernu Hugenerga, z naciskiem mówi o niemieckich koncesjach na rzecz Polski, zarzucając rządowi Rzeczy słabość w rokowaniach z Polską. W szczególności koła prawicowe i sfery agrarne zamierają się sprawę przywozu jaj i cłami na masło.

## Jeszcze jeden trup na ringu.

Berlin, 28 marca. (PAT). W duńskim mieście Aalborg odbył się wczoraj międzynarodowy mecz bokserski, w czasie którego mistrz Finlandji w wadze lekkiej Wekewa został zabity na ringu podczas walki, przez boksera duńskiego Hougarda.

Śmierć nastąpiła wskutek uderzenia w dolną szczękę, które spowodowało pęknięcie naczyń krwionośnych w mózgu.

## Bitwa z kurjerami komunistycznym.

Katowice, 28 marca. (PAT). 25 bm. wieczorem w pobliżu Nowej Wsi powiatu rybnickiego, dwaj strażnicy graniczni zauważyli czterech mężczyzn, niosących duże paczki.

Na wezwanie strażników, osobnicy rozbiegli się, zajmując obronne stanowisko za niesionymi paczkami, z których utworzyli formalne barykady. poczem rozpoczęli ogień z karabinów i rewolwerów. Strażnicy leżący w otwartym polu, odpowiadali strzałami z karabinów

wywiązała się formalna walka, która trwała dwie godziny.

Po zranieniu jednego z przemysłników, strażnicy zmusili wszystkich do poddania się.

Przy przemysłnikach, którzy byli kurjerami komunistycznymi, znaleziono

dwie karabiny niemieckie z nabojami wśród których znajdowały się kule dum-dum i dwa pistolety niemieckie. W paczkach znajdowały się 3 cetnary ulotek komunistycznych.

W czasie przesłuchania, aresztowani podawali swe nazwiska coraz to ineczniej, ustalono jednak, że są to Bytomski, Gaska, W. Sanetra i Jan Sanetra, wszyscy z Mankowia na Śląsku niemieckim. Dalsze dochodzenia w toku.

## NA ŚWIECONEM W RZYMIE.

Rzym, 28 marca. (PAT). Kolonia polska z JE. kard. Hlondem, generałem zakonu Jezuitów Ledóchowskim i sen. Targowskim na czele, złożyła życzenia świąteczne ambasadorom Rzeczypospolitej Polskiej przy Kwirynale i Watykanie, gdzie podejmowana była tradycyjnem świeconem.

## Po świętach.

Skromniej niż w innych latach, ale zawsze z zachowaniem tradycji staropolskiej święcili Lwowianie Wielkanoc. Pogoda wprawdzie była piękna, ale lekki przymrozek nie opuszczał nas, odbierając świętom tegorocznym ich wiosenny charakter. Pierwszych kwiatów leśnych, które zwykły ubierać stoły wielkanocne, nie znalazło się ani na lekarstwo. Śnieg tajał nadal bardzo po woli tylko w promieniach słońca.

Rezygnując z wycieczek za miasto i do zaśmieżonych jeszcze parków, tem pilniej odbywano świąteczne wizyty, od których nie powstrzymał nas nawet brak tramwajów w pierwsze święto. Wędrowano po mieście piechotą, albo — autami i dorożkami konnymi, ale na to nie każdy mógł sobie pozwolić. Ruch świąteczny w pociągach z powodu gólnej biedy był bardzo niewielki.

## Kronika telegraficzna.

### NOWY POSEŁ.

Warszawa, 28 marca. (PAT). Wobec wygaśnięcia mandatu dra Michała Mendysa, posła z listy państwowej Nr. 1, posłem zostaje Cecyljan Ptasieński, lat 29, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Lublinie.

### LWOWIANIE U OJCA ŚW.

Rzym, 28 marca. (PAT). Ojciec św. przyjął na specjalnej audjencji grupę Polaków profesorów z Krakowa i Lwowa.

### NOWA RADA MIEJSKA W ŻÓŁKWI.

Żółkiew, 28 marca. Ukonstytuowanie nowej uzupełnionej Rady miejskiej nastąpi już w krótkim czasie, gdyż protesty przeciwko wyborom uzupełniającym zostały przez województwo odrzucone i akta sprawy zwrócono tuższemu starostwu powiatowemu.

### RUCH AUTOBUSOWY LWÓW—ŻÓŁKIEW.

Żółkiew, 28 marca. Ruch autobusowy na linii Lwów-Żółkiew, zastanowiony wskutek zasp śnieżnych z końcem stycznia br., został na nowo podjęty z dniem 25 bm.

### AUTOBUS W ROWIE.

Przemyśl, 28 marca. Na drodze z Sieniawy do Przemyśla autobus spadł wskutek defektu kierownicy do rowu. Kilku pasażerów i współwłaściciel autobusu doznali obrażeń cielesnych. Jednego z pasażerów przewieziono do szpitala w Jarosławiu.

## Napad bandytów na kasjera.

Lwów, 28 marca.

W nocy z ub. piątku na sobotę kasjer Kółka Rolniczego w Dublanach, 50-letni Michał Domański wracał do domu. Nagle napadło nań dwóch osobników, ogłuszyło go ciosami pałek i zrabowało 80 zł. — własność kasy Kółka.

Policja wszczęła w tej sprawie energiczne dochodzenia. Do pościgu użyto psa policyjnego. Ręczywiście ujęto dwóch podejrzanów: Michała Domańskiego (dziwnym zbiegiem okoliczności napadający i napadnięty noszą identyczne imiona i nazwiska!) i Józefa Jastrzębskiego. Obaj oni pochodzą z Dublan. Śledztwo wykazało niezbitcie ich winę. Odstawiono ich już do dyspozycji władz sądowych. Przypuszczalnie staną oni przed sądem doraźnym.

Temperatura we Lwowie w dniu 28 marca br. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 739.48, temper. —3.7, o godz. 1 w południe ciśnienie barom. 739.91, temper. +1.6, o godz. 9 wiecz. ciśnienie barom. 737.92, temper. —2.0.

## Z ogólnopolskich kobiecych zawodów strzeleckich.



Onegdaj odbyło się uroczyste zamknięcie 5-dniowych ogólnopolskich kobiecych zawodów strzeleckich. Zawody te odbywały się przy udziale kilkudziesięciu za-

wodniczek z całej Polski. — Zdjęcie nasze przedstawia fragment wręczenia pierwszej nagrody przez gen. Jarnuszkiewicza.

## Kraj wiecznych burz i cyklonów.

ZNOWU 60 OSÓB ZABITYCH I RANNYCH W STANIE ALABAMA.

Montgomery, 28 marca. (PAT.) Nad klon. 9 osób zostało zabitych, 50 rannych. Stanem Alabama przeszedł nowy cy-

## Trzydzieści tysięcy dolarów w złocie w szafie sekretarki bankiera Kwinto.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 marca. (G). Bankier St. Kwinto, o którego aresztowaniu onegdaj donosiliśmy, osadzony został w więzieniu przy ul. Dzikiej. Podczas przesłuchania twierdził uporczywie, że jest niewinny i nie dopuścił się żadnych oszustw.

W sobotę z polecenia władz sądowych funkcjonariusze urzędu śledczego przeprowadzili

rewizję w mieszkaniu p. Kwinto.

W pokoju zamieszkałym przez sekretarkę bankiera — szwajcarkę Elizę Gugler

wykryto w szafie 30 tysięcy dolarów w złocie.

Ze względu na to, że wyniki dotychczasowego śledztwa wskazują, iż bankier Kwinto sumię tę sprzeniewierzył na szkodę swych klientów, 30 tysięcy dolarów w złocie złożono w depozycie w urzędzie śledczym.

## Redukcja budżetów samorządowych w województwie lwowskim.

Lwów, 29 marca.

18 bm. odbyło się posiedzenie lwowskiego wydziału wojewódzkiego, na którym między innymi sprawami rozpoczęto prace nad zatwierdzeniem budżetów samorządowych na rok 1932/33.

Rozpatrzono budżety powiatowych związków komunalnych: drohobyckiego, lwowskiego, gródeckiego i łańcuckiego, które zatwierdzono w globalnych kwotach dochodów i wydatków z wyjątkiem i nadwyżkami: dla Drohobycza 815.800 zł., dla Lwowa 461.776 zł., dla Gródka 274.481 zł., dla Łańcuta 330.869 zł.

Wobec okólnika ministerstwa spraw wewnętrznych polecającego związkom komunalnym redukcję budżetów o 30 proc. — redukcja ta przedstawia się następująco:

W powiecie drohobyckim o kwotę 727.983 zł. czyli o 41 proc., w powiecie lwowskim o kwotę 439.966 zł. czyli o 49 proc., w powiecie gródeckim o kwotę 179.524 zł. czyli o 40 proc. w powiecie łańcuckim o kwotę 173.087 zł. czyli o 30 proc.

Zważywszy, że akcja oszczędnościowa w gospodarce samorządowej na terenie województwa lwowskiego została zapoczątkowana znacznie wcześniej i w roku ubiegłym poszczególne budżety zostały już częściowo skomprimowane, różnica w sumach globalnych z r. 1931/32 i 1932/33 w poszczególnych budżetach jest oczywiście mniejsza niż w stosunku do budżetu z r. 1930/31.

Wszystkie rozpatrzone na wydziale wojewódzkim budżety cechuje duża oszczędność i rzeczowe opracowanie.

## Dr. LESŁAW GLUZINSKI

LEKARZ

po długich i ciężkich cierpieniach, zapoatrzonny sw. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 27-go marca 1932 r., przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go marca b. r., o godzinie 12-tej w południe z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów s. p. Zmarłego w smutku pogrążona

Rodzina.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za spokój duszy s. p. Zmarłego odprawione zostanie we wtorek, dnia 29 marca b. r., o godz. 10.30 rano w kościele OO. Bernardynów.

Lwów, dnia 29 marca 1932 r.

przyczem poszczególne dochody zostały zapreliminowane bardzo ogólnie przez co zalecenie ministerstwa spraw wewnętrznych o urealnieniu budżetów zostało osiągnięte w znacznym stopniu.

Również w miarę możliwości obniżono stawki danin komunalnych celem odciążenia płatników tych danin.

Jednocześnie wydział wojewódzki uchwalił własny budżet na rok 1932/33 o globalnej kwocie 31.000 zł., który w stosunku do roku poprzedniego został zmniejszony o kwotę 17.000 zł., czyli o 35 proc.

## Biała Ręka i Tajny Detektyw.

Gdynia, 28 marca. (PAT.) Policja aresztowała 20-letniego Leona Falkowskiego, pracownika stacji oczyszczania ścieków, i 28-letniego Henryka Cioska, obywatela rosyjskiego, którzy tworzyli organizację t. zw. „Białej Ręki” i przy pomocy gróźb i terroru usiłowali wymuszać od miejscowych obywateli okup.

Po nieudanych próbach zastraszania i sterroryzowania strzałami właściciela kinoteatru kpt. Szmyta, zostali przez policję, będącą na tropie, aresztowani w chwili, gdy Falkowski jeszcze raz telefonicznie powtarzał swe groźby, nie wiedząc, że zarządzona została obserwacja podsłuchowa.

Przy rewizji znaleziono u Falkowskiego rewolwer i torebkę gdańską, skradzioną dyr. Dobieckiej na szosie gdańskiej.

Obaj aresztowani do winy się przyznali i tłumaczyli się, że na myśl utworzenia „Białej Ręki” wpadli, czytając „Tajnego Detektywa”. Aresztowany w związku z tą sprawą przed kilkudniami niejaki Bobkowski, został zwolniony.

## Program radiowy.

Wtorek, 29 marca.

Lwów. (381) Godz. 11.45: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. — 11.58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. — 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10: Urząd. komunikat Państw. Inst. Meteor. — 13.15: Komunikat gospodarczy. — 15: Płyty gramofonowe. — 15.15: Chwilka lotnicza. 15.30: Płyta gramofonowa. — 15.25: Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średn. (Dział „Historia”) „Unia Litwy z Polską” wygl. prof. H. Mościcki. — 15.45: Giełda pieniężna oraz komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. — 15.50: Program dla dzieci starszych i młodzieży: Feljton B. Hertza pt. „Miłe złego początki”. Feljton A. Iwanickiego (st. pol. Warsz.) pt. „Wśród szybów naftowych”. — 16.20: Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średn. (Dział „Historia”) „Francja w 17-ym wieku” wygl. prof. Wł. Dzwonkowski. — 16.40: Płyty gramofonowe i Silva Rerum. — 16.55: Odczyt w j. ruskim „Ukraina w cyfrach” wygl. p. Kowalewski. — 17.10: Odczyt pt. „Szlakiem umarłych bogów” wygl. p. T. Kutz. — 17.35: Transmisja z Warszawy. Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. G. Fitelberga i J. Kamiński (saxofon). — 18.50. Rozmaitości. — 19.15: Pogadanka literacka p. Idy Wieniewskiej. — 19.30: Wiadomości sportowe. — 19.35: Płyty gramofonowe. — 19.45: Prasowy Dziennik Radiowy. — 20: Transmisja z Warszawy. Feljton pt. „Romantyzm kina i kawiarni” wygl. p. Cezary Jelenta. — 20.15: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra PR. pod dyr. J. Ozimińskiego, Irena Cywińska-Bojańska (sopr.) i L. Urstein (akomp.). — 21.45: Skrzynka pocztowa techniczna — Korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli inż. J. Miński. 22: Transmisja z Warszawy. Recital fortepianowy E. Steinbergera. — 22.40: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego. — 22.45: Komunikaty. — 22.50—24: Muzyka taneczna z kawiarni „Szkołkiej”.

**Z żałobnej karty.**

**S. p. dr. Lesław Gluziński.**

W mieście naszym zmarł znakomity lekarz dr. Lesław Gluziński. Zmarły urodził się w Sempolnie (b. Królestwo Kongr.) w r. 1858 jako syn Franciszka Gluzińskiego, członka Komitetu Narodowego z r. 1863.

Sp. Lesław Gluziński studjował na Uniwersytecie Jagiellońskim i pierwszy w Bratniej Pomocy wystąpił z inicjatywą pomocy dla studentów chorych na gruźlicę. Po śmierci prof. Piotrowskiego przez 2 lata wykładał na Uniwersytecie Jag. fizjologię. Odbiwszy dalsze studia w Wiedniu, został lekarzem w Szczawnicy, a w r. 1886 przeniósł się na stały pobyt do Lwowa.

W latach 1905 i 1906 wykładał jako zastępca profesora laryngologię na Uniwersytecie lwowskim. Brał czynny udział w założeniu Towarzystwa Walki z Gruźlicą i położył wielkie zasługi przy zwalczaniu tej straszliwej choroby. Jego teoria o dziedzicznych formach gruźlicy zdobyła sobie w kołach naukowych duże uznanie. Zmarły poza wybitnym uzdolnieniem fachowym, znany był jako człowiek o kryształowym charakterze.

W obronie Lwowa brał czynny udział. Przekradł się on kilkakrotnie przez linie nieprzyjacielskie, opasujące dokoła Lwów.

Osierocił brata - profesora Antoniego Gluzińskiego i siostrę z Gluzińskich Węgrzynowską.

*Pamiętaj, że tylko wówczas będzie dobrze w Polsce, gdy się wyzbędziesz nalogu kupowania zagranicznych towarów.*

**Rezurekcja we Lwowie.**

Uroczystość rezurekcji odbyła się w Wielką Sobotę wieczorem z całą solennością przy udziale władz i wojskowości. Już od godz. 5 po poł. gromadzić się zaczęły tłumy ludności około bazyliki metropolitalnej oraz na przyległych do placu Kapitulnego ulicach. Przed kościołem ustawili się kompania honorowa 19 pp. w hełmach bojowych z orkiestrą. Kordony policji strzegły porządku.

O godz. 6-tej rozpoczął ks. arcyb. Twardowski w otoczeniu licznej duchowieństwa i kleru nabożeństwo u Bożego Grobu, poczem w uroczystej procesji wyniósł Przenajśw. Sakrament. Z powodu panującego chłodu procesja odbyła się nie dokoła katedry, ale wewnątrz świątyni; liczne chorągwie bractw, sztandary cechów i organizacji, płonące świece w dłoniach wiernych, nadały pochodowi małowniczy charakter. Za złocistym baldachimem, pod którym postępował ks. arcybiskup z monstrancją, szli przedstawiciele władz z p. wojewodą Rożnieckim na czele. Korpus oficerski z gen. Popowiczem, Rada miejska z prezydentem Drojanowskim, oraz delegacje stowarzyszeń. Strzelnica wystąpiła w kontuszach. W czasie procesji wyszedł ks. arcybiskup przed katedrę i udzielił tłumom błogosławieństwa Najśw. Sakramentem. Pełnym akordem brzmiały wszystkie dzwony. Wojsko oddało trzy salwy honorowe. — Wkońcu odśpiewano „Te Deum“ i „Wesoły nam dziś dzień nastał“. W oknach dokoła katedry wystawili mieszkańcy zapalone świece.

W chwili, gdy przedstawiciele władz opuszczali bazylikę, odegrała orkiestra hymn państwowy.

O tej samej porze odbyły się rezurekcje we wszystkich prawie kościołach we Lwowie, niektóre z procesją na wolnym powietrzu. Uczestniczyły w nich rzesze wiernych. Niezwykle podniosłe wrażenie sprawiła na uczestnikach procesja w odnowionej niedawno katedrze ormiańskiej na tle starej architektury, podwórza i krużgan-ków.

**Poszukiwanie morderców ś. p. Czechowskiego.**

W ubiegłą sobotę o godz. 7:50 rano (a więc o godzinie, w której dokonano zamachu skrytobójczego na kom. Czechowskiego) odbyła się na miejscu zbrodni wizja lokalna. Wzięli w niej udział prowadzący śledztwo w tej sprawie oficerowie służby śledczej, sędziowie śledczy dr. Kulczycki i pokurator dr. Lipsch. Ulicę Stryjską zamknięto na kilka godzin dla ruchu pieszo i kołowego. Wizja lokalna miała na celu ostateczne ustalenie terenowych okoliczności mordu.

Mimo uroczystych świąt śledztwo w sprawie wykrycia morderców ś. p. kom. Czechowskiego nie ustawało. Przedsięwzięta przez czynniki śledcze akcja nie doznała przerwy.

Przebieg jej i dotychczasowe wyniki trzymane są w tajemnicy.

Podobno w wydziale śledczym PP. Lwów - miasto spodziewane są pewne zmiany personalne. Dotyczy to przede wszystkim osoby kom. Zadzielskiego, który ma być przeniesiony do Nowogródka na analogiczne stanowisko tj. kierownika policji politycznej.

**Harce pijanego szofera przyczyną nieszczęścia.**

W pierwszy dzień Świąt, gdy ulice miasta roily się od przechodniów, ulicą Łyczakowską jechała autodorożka Lw. 91485 nr. 167, prowadzona przez Jana Hrycianiuka.

Szofer ten był zupełnie pijany i nie panował nad kierownicą. Koło kamienicy nr. 12

wjechał on z impetem na chodnik, prosto na przechodzące dzieci, siostry 14-letnią Anielę i 12-letnią Czesławę Hebdównę

Obie one przez auto zostały przyciśnięte do dużej szyby wystawy zakładu fotograficznego Jakóba Specha. Szyba pod naciskiem z brzękiem pękła

a odłamki szkła poraniły ciężko obie dziewczynki.

Zażęto się niemi wezwane przez przechodniów pogotowie ratunkowe.

Hrycianiuka, nieprzygotowanego sprowadzono na policję, gdzie został zamknięty w areszcie.

**Skutki świątecznej strzelaniny.**

APTEKA W PŁOMIENIACH. — OKA LECZONY CHŁOPAK.

Mimo surowych zakazów, jak corocznie, strzelanina świąteczna z „kuczków“ i petard chlorokowych grzmiała po ulicach miasta.

Skutki tej „wesolej“ łobuzerskiej zabawy były smutne.

I tak: Bolesław Zianko (pl. Unji Brzeskiej 4) strzelił z kuczka przed kamienicą. Od strzału zajęła się słoniana, wyzieraająca z pod rolety, znajdującej się tam apteka Józefa Kurkiewicza.

Ogień przerzucił się rychło na całe wnętrze apteki.

Sąsiedzi, spostrzegłszy pożar, zaalarmowali straż pożarną, która przybyła, zerwała roletę wejściową i ogień ugasiła.

W drugim wypadku 12-letni Władysław Dereń z Kleparowa w następstwie strzelania z kuczka podczas wybuchu doznał ciężkich okaleczeń obu rąk.

Opatrzyło go pogotowie ratunkowe.

**WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.**

**29**  
marca  
**1932**

**Wtorek**  
Eustachego  
Jutro: Kwiryna  
Wschód słońca 5 18  
Zachód 18:04

**TEATR WIELKI.**  
Wtorek 29 III godz. 7.30 „Ludzie w hotelu“.  
Środa 30 III godz. 7.30 „Dziady“.  
Czwartek 31 III godz. 7.30 Opera.  
Piątek 1 IV godz. 7.30 „Dziady“ (przedstawienie zakupione).

**TEATR ROZMAITOŚCI.**  
Wtorek 29 III godz. 7.30 „Mezalijs“.  
Środa 30 III godz. 7.30 „Mezalijs“ (przedstawienie zakupione).  
Czwartek 31 III godz. 7.30 „Mezalijs“.  
Piątek 1 IV godz. 7.30 „Szczęście od jutra“ (ceny popularne).

**TEATR NOWOŚCI.**  
Wtorek 29 III godz. 8 „Królowa Nocy“ (występ Toli Mankiewiczówny).  
Środa 30 III godz. 8 „Królowa Nocy“ (występ Toli Mankiewiczówny).  
Czwartek 31 III godz. 8 „Królowa Nocy“ (występ Toli Mankiewiczówny).

**KINOTEATRY.**  
APOLLO: „Noc w raj“ z Anny Ondra“.  
CASINO: „Nad ranem“.  
CHIMERA: „Marokko“.  
GRAŻYNA: „Cygańskie romanse“.  
KOPERNIK: „Plan W“.  
LEW: „Dzikie Pola“.  
MARYSIENKA: „Plan W“.  
MIRAŻ: „Romans z porucznikiem“.

OAZA: „Maradu“.  
PALACE: „Lilian Harvey i Henry Garat „Lilianka rozwodzi się““.  
PAN: „Pod kuratelą“.  
PROMIEN: „Intrygant“  
RAJ: „Światła wielkiego miasta“.  
STYLOWY: „Szary Dom“ oraz „Laur i Hardy“.  
SŁOŃCE: „Mitość kozaka“.  
UCIECHA: Pat i Patachon jako „Włóczęgi“ oraz „Simba“.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Wystawa Szczepu Sukalszczyków „Rogate serce“.

**BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.**  
Środa, 30 marca: I. Koncert Laureatów Konkursu Szopenowskiego. Wykonawcy: Imre Ungar i Lány Herz (Węgry).  
Piątek, 1 kwietnia: II. Koncert Laureatów Konkursu Szopenowskiego. Wykonawcy: Aleksander Uniński (Emigrant rosyjski) i Suzanne de Meyere (Belgia).

— Do numeru dzisiejszego dołączamy arkusz powieści Pierre Mac Orlan p. t. „Czyj to głos?“

— Zamiast wieńca na trumnę ś. p. dra Lesława Gluzińskiego ofiaruje personel Twa Walki z Gruźlicą 100 zł. na leczenie niezamożnego pacjenta w lecznicy w Hołosku.

— Zjazd Unda. Przez dwa dni obradował we Lwowie zjazd Unda. Obrady były chwila burzliwe. Między innymi z dr. Palijewem na czele, a większością dochodziło kilkakrotnie do incydentów, zwłaszcza przy wyborach władz. W rezultacie do władz partii weszli kandydaci większości z dr. Dmytrem Lewickim na czele.

— Zmiażdżona noga. Przedwczoraj na dworcu głównym podczas transportu pakunków zjeżdżająca winda przygniotła robotnikowi 50-letniemu Michałowi Sokwaczyńskiemu z Bilo-horszczyce nogę do betonowej posadzki. Noga uległa zupełnemu zmiążdżeniu.

— Śmierć epileptyka. Przed 2 dniami w restauracji Milanowicza (Sykstuska 8) 21-letni Bronisław Krzyżanowski dostał silnego ataku epilepsji, w trakcie którego zmarł. Zwłoki jego odstawiono do Instytutu medycyny sądownej.

— Żywa pochodnia śmierci. Wczoraj po południu 62-letnia Berta Streicher (Zniesienie) pod nieobecność współmieszkańców oblała się spirytusem i podpaliła. Nim domownicy nadeszli, staruszka zginęła w płomieniach. Przyczyną jej samobójstwa była nieuleczalna choroba.

— Świecone nożowników. Bracia Derenie: Józef i Władysław wszczęli awanturę z Marią Cielnińską i Józefem Hackiem z Zamarstynowa i po-przebijali oboje nożami. Obecnie siedzą w areszcie.

**Sport.**

**Piłka nożna we Lwowie i w kraju.**

POGOŃ—CZARNI 2:2 (2:0).

Bramki zdobyli: dla Pogoni Łagodyni i Niechciół, dla Czarnych Makuch i Niemiec. Obie drużyny w składach mocno osłabionych. Sędziował p. Medycki. Widzów 500.

SWITEŻ—CZARNI 2:1 (0:0).

Bramki dla Świtezi zdobyli: Migas i Okrutny, dla Czarnych Twardowski. Sędziował p. Naróg. Świteż niewykrystała ponadto rzutu karnego.

Kraków 27. III. (CS). Bratysława—Wisła 2:1 (1:1) Bramki dla Wisły zdobył Artur z podania Balcera, dla gości zaś Bulla i Dancing.

Kraków 27. III. (CS). Bratysława—Cracovia 1:0 (1:0). Bardzo ładna gra ze strony Cracovii, dla której zwycięską bramkę zdobył Malczyk.

Warszawa. 22. III. (CS). 22 p. p.—Zilina 6:2 (2:1). Beniaminek Ligi sprawił warszawskiej widowni niespodziankę demonstrując wysoki poziom gry. Bramki dla wojskowych zdobyli: Dąbalski i Rusinek po dwie, dla Ziliny Priboj i Szybnorn.

Warszawa 28. III. (CS). Legia—Zilina 4:1 (2:1). Legia w przeciwieństwie do 22 pp. zareprezentowała się bardzo słabo. Bramki dla Legii zdobyli: Nawrot trzy i Rajdek, dla Ziliny Priboj.

Poznań 27. III. (CS). Pankow (Berlin)—Warta 5:0 (2:0). Kompromitująca porażka Warty z drugoklasową drużyną berlińska

Poznań 28 III. (CS). Pankow (Berlin)—Warta 1:1 (0:1). Bramkę dla Warty zdobył Szerfke.

**„Trening“.**

W czwartek 31 bm. o godzinie 8 wieczorem wygłosi w lokalu Z. K. S. Hasmonca (Rynek 29) p. dr. J. Hebenstreit referat pt. „Trening“ (Przygotowanie do zawodów. — Trening: czas, pożywienie, sen, — Doping. — Znużenie. — Przetrenowanie i jego leczenie. — Karty treningowe. — Zachowanie się w czasie choroby).

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

## Sport wśród głuchoniemych.

Po wojnie idea wychowania fizycznego przedostała się i do sfer młodzieży głuchoniemych i dzięki poparciu dr. Jareckiego, dyr. Inst. Głuchoniemych, powstaje w Polsce pierwszy K. S. głuchoniemych. Już dwa lata potem widzimy zawodników Polski na pierwszych Międzynar. Igrzyskach głuchoniemych w Paryżu i tu lekkoatleci nasi zdobywają 5-te miejsce na sześć narodów. Po roku 1924, dzięki pracy profesora Włostowskiego i prof. Jabłońskiego powstają w kraju i poza Warszawą pierwsze kluby głuchoniemych: we Lwowie, Poznaniu, Bydgoszczy, na Śląsku i t. d.

W r. 1927 powstaje w Polsce, Polski Związek Sp. Głuchoniemych z prez. Andersem K. z Warszawy na czele; II. wicepr. został Beker J. ze

Lwowa. Mistrzostwo Polski rozegrano dotychczas tylko w lekkiej atlet. i piłce nożnej, w której w r. 1927 Mistrz zdobyła Warszawa, a w r. 1928 Lwów — następnie z braku funduszków mistrz. nie rozgrywano. W lekkiej atletyce prowadzi Warszawa.

Na II. Międzynar. Igrzyskach Głuchoniemych w Amsterdamie w r. 1928, Polacy na 11 narodów zdobyli czwarte miejsce, osiągając dwa pierwsze miejsca i dwa czwarte.

W r. 1929 w zawodach piłkarskich ulega Warszawa Paryżowi 4:3, Łódź jednak remisuje 2:2.

W sierpniu 1929 r. dokonano w Poznaniu nowych wyborów władz Zw. Głuchoniemych, przyczem prez. został p. Anders, a I. wicepr. p. Garapi ze Lwowa.

### rekord światowy

100 m	—	11 s	Krämer (Niemcy)	11'6 s	Włostowski
200 m	—	23'4 s	Reimund (Fr.)	25'6 s	"
400 m	—	53'4 s	Fruerland (Dan.)	58'5 s	"
800 m	2 m	08'4 s	Christenens (Dan.)	2 m 13'4 s	Wroczyński
1000 m	—	2.44.6	Bouscarrat (Fr.)	3 m 04 s	Ostachowicz
1500 m	—	4.25.4	Christensen (Dan.)	4 m 32 s	Wroczyński
3000 m	—	9.25.4	Lotze (Niem.)	10 m 09.9	"
5000 m	16 m	57'2	Knudsen (Dan.)	17'43'2	"
10000 m	34 m	11'4	Molsa (Fin.)	37'30.2	Sarnowiec
4 X 100 m		46.6 s	Danja	49'5 s	"
4 X 400 m		3 m 45'8	Danja	4 m 03'5 s	"
skok w wyż	1 m	73 cm	Brüner (Fr.)	1 m 55	Gniot
skok w dal	6 m	60 cm	Reimund (Fr.)	5 m 62	Gniot
tyczka	3 m		Rostad (Norw.)	2 m 72	Popławski
kula	12 m	23 cm	Kurela (Finl.)	9 m 44	Gracyn
dysk	35 m	48 cm	Rohm (Szw.)	28 m 49	Manikowski
oszczep	50 m	28 cm	Westling (Szw.)	41 m 08	"

### rekord polski

100 m	11'6 s	Włostowski
200 m	25'6 s	"
400 m	58'5 s	"
800 m	2 m 13'4 s	Wroczyński
1000 m	3 m 04 s	Ostachowicz
1500 m	4 m 32 s	Wroczyński
3000 m	10 m 09.9	"
5000 m	17'43'2	"
10000 m	37'30.2	Sarnowiec
4 X 100 m	49'5 s	"
4 X 400 m	4 m 03'5 s	"
skok w wyż	1 m 55	Gniot
skok w dal	5 m 62	Gniot
tyczka	2 m 72	Popławski
kula	9 m 44	Gracyn
dysk	28 m 49	Manikowski
oszczep	41 m 08	"

A. P. F.

## Echa obchodu urodzin Waszyngtona.



Na zdjęciu naszym widzimy ambasadora R. P. w Waszyngtonie p. Tytusa Filipowicza w otoczeniu dzieci polskich z Balti-

more, uczestniczących w uroczystościach, urządzonych tam z okazji obchodu 200-nej rocznicy urodzin Waszyngtona.

WILLIAM J. LOCKE.

3)

## DZIKI AMOS.

(The Coming of Amos).

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Przedruk wzbroniony.

Więc skończyło się na tem, że ojciec wyprawił mnie do Paryża.

Dawno już nie żyje, kochany, i przechadza się pogodnie po polach elizejskich, słuchając wiecznej pieśni dzwonnów kościelnych. Matka, która była dla mnie zawsze wątlm sfinksem, żyje i mieszka w małym domku w Somersetshire.

Muszę jeszcze wspomnieć o mojej pasierbicy, Dorocie. Ożeniłem się bowiem z wdową z małą dziewczynką. Byłem szczęśliwy tylko pięć lat i owdowiałem. Mała dziewczynka ma obecnie dwadzieścia trzy lata i prowadzi do spółki z drugą niezależną, młodą osobką zabawny sklepik na Soth Molton Street, w którym sprzedają po złodziejskich cenach poduszki na sofy, haftowane torebki i inne tego rodzaju artykuły pierwszej potrzeby. Jestem z Dorota w serdecznej przyjaźni i widzimy się jak możemy najczęściej.

Przypuszczam, że do pogody ducha, jaką sobie wywalczyłem w zmaganiach ze światem przyczyniła się naj-

więcej Wielka Wojna. Dostałem pocisk w płuca i lekarze kazali mi opuścić na zawsze wilgotny, mglisty, bezsłoneczny Londyn, w okresie gdy moja kariera malarska osiągnęła największy rozmach. Gdyby się to zdarzyło w czasie pokoju przeklinałbym świat i przeciwne losy, ale Wielka Rzeź miała tę dobrą stronę, że odarła dusze ludzkie z powierzchownych ambicji i nauczyła patrzeć na rzeczy bez uprzedzeń. Inaczej nigdy bym nie zrozumiał, że nie byłem takim genialnym malarzem kobiet, za jakiego uznawałem się sam i za jakiego ogłosiła mnie Akademia Królewska. Zaszło we mnie zdumiewające przewartościowanie wartości. W dniach bezczynności, przedzielających służbę na froncie zabrałem się do zarzuconych od szkolnych czasów pejzaży, które mi teraz brukała wojna. Łatwe portretowanie pięknych kobiet zaczęło mi się wydawać blagą. Uświadomiłem sobie, że moja sztuka jest niebezpieczna, a nieszczerze jest śmiercią sztuki. Mam poprostu zdolność portretowania z fotograficzną dokładnością, a dalej poczucie barw i dekoracyjności, co kobiety specjalnie lubią. Mam swój genre, nawiasem mówiąc bardzo efektowny, ale podszyty kuglarstwem i od Wielkiej Sztuki, cierplivej, surowej i nieśmiertelnie prawdziwej, oddziela mnie całe morze łatwego kłamstwa.

## OGŁOSZENIA

### POSAD POSZUKUJA

### DLA NAUCZYCIELEK

z konwersacją francuską ma już posady od jesieni **Biuro Marji Rechter** Lwów, Chmielowskiego 9, telefon 60 24. 956

### NAUKA I WYCHOWANIE

### UDZIELAM

lekcji angielskiego. Konwersacja. Warunki przystępne. Tel. 60 53 933

### SPRZEDAŻ

### MATERIAŁY

pierwszorzędne na firanki oraz dodatki do tychże po cenach **bezkonkurencyjnych**. Wytwórnia **Freilich** Lwów, Sykstuska 21. 748

### PŁASZCZYKI,

Sukienki, Ubranka, Czapeczki. „SPORT” Plac Halicki 3. 910

### WYTWÓRNA

lamo elektrycznych i wyrobów metalowych „Galwan'a”, Żulńskiego 11, tel. 20-54 Ceny fabryczne! 789

### MIESZKANIA

### SOLIDNEMU

panu katolikowi wynajmę osobne mieszkanie kawalerskie (pokój, przedpokój, łazienka, gaz) słoneczne z obszerną terasą Murarska 59, tel. 8667. 940

### RÓŻNE

### PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE

35 groszy stronica, Boimów 18/II., Goldstein. 832

*Reklamny Szpon*

konto wykonuje  
Kons. przedsiębiorstwa i przedsiębiorstwa.

*Stanisław Lisniakowski*

Lwów

Charakterystyka 10 telefon 21-80

## INSTYTUT NAUKOWEJ ORGANIZACJI

ogłasza 34-ty Cykl Wykładów, trzydniowy (9—11 kwietnia b. r.)

o Naukowej Organizacji w Przemśle Chemicznym.

Ogólne zasady nauki organizacji. Zastosowanie wykresów w kierownictwie. Układanie budżetu. Zasady obliczania kosztów własnych w przemśle chemicznym. Organizacja zakupów. Gospodarka magazynowa. Dobór pracowników i higiena pracy. Organizacja biura przemysłowego. Przebieg i kontrola procesów fabrykacji w przemśle chemicznym.

Razem 19 godzin wykładów.

Informacje i programy — w biurze Instytutu, Warszawa, Mokotowska 53. tel. (centrala): 8.16—43 i 8.53—13. Liczba miejsc ograniczona. 965



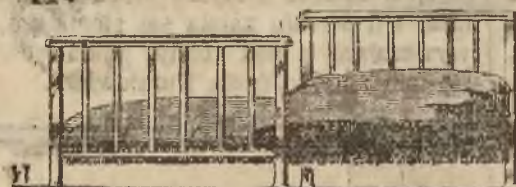
**NIE BĄDZCIE LEKKOMYSLNI!**

Nie kupujcie wyrobów wątpliwych!!

PAMIĘTAJCIE, że przetrwały

„PRIMEROS”

mają już ustaloną opinię jako z najlepszych najlepsze. 765



ROK ZAŁOŻ.  
1907

WYRÓŻNIONY  
NA DWK W DOZNANIU  
WIELKIM SREBRNYM

WYTWÓRNA MEBLI ŻELAZNYCH I MOSIĘŻ.

JAN WOZACZYŃSKI LWÓW PL. BERNARDYŃSKI 15 TELEF. 47-92 15



Nie ma tego złego, coby na dobre nie wyszło. Ex tenobris lux i mnie zajaśniało światło, które rozjaśniło mroczny fałsz mojej duszy. Jestem teraz pokorny i dlatego nie zostanę nigdy Doskonałym Egoistą, to znaczy człowiekiem, który widzi tylko siebie. Doskonały Egoista, nazwałby Velasqueza starym pedantem, podczas, gdy ja oddałbym duszę, żeby przez jeden dzień malować tak jak on.

Byłbym szczęśliwy w moim gnieździe na skale, gdyby nie ludzie. Jestem towarzyski, ale miewam okresy, kiedy wolę być sam. Nie jestem ani mizantropem, kocham bliźnich, ale chcę ich kochać po swąemu. Oni zaś wymagają nierozsądnie, abym ich kochał tak, jak oni chcą. Słowem ścieżka mego życia jest zawałona przeszkodami.

W zeszłym roku zapuściłem brodkę a la Van Dyck i bujne malarskie kudły już przyprósone siwizną. Mam ciemno-niebieskie oczy i regularne rysy i wydawało mi się, że wyglądam dystyngowanie. Myślałem nawet, że zacznę odrazu malować tak jak Van Dyck, kiedy przyjechała Dorota. Moja metamorfoza zrobiła na niej takie wrażenie, że wyrwała się z moich ojcymowskich obieć, wołając:

— Na Boga, tatuśku, co ty z siebie zrobił? Wyglądasz jak sirach na wróble, cha, cha, cha!

Mruknąłem coś o przymusie golenia się.

— Erzydk! leniuchu — rzekła tonem nagany. — Ja cię sama ogolę i ostrzygę. Nie mogę na ciebie patrzeć.

Westchnąłem i posłuchałem i wróciłem do wotennej fryzury i przystrzyżonych włosów. I pewnie się będę strzygł i golił do końca życia.

Jak w takich warunkach można być Doskonałym Egoistą?

Powiedziałem już, że maluję kilka portretów rocznie. Mam taką sławę, że mogę leżyć na zamówienia w Cannes i w Londynie, dokąd zjeżdżam co roku na wrzesień i początek października. Ale podczas gdy dawniej smarowałem je szybko z wesołą beztrudną, teraz pracuję w udreos duszy. Nie umiem pochlebiać słupki kobietom. Muszą wygadać tak, jak m. je kaze przedstawiać moje obudzone sumienie. I muszą przewać długo i wiele razy, żebym mógł wykonać swoją pracę tak, jak mi to nakazuje moje malarskie sumienie. Kilku idiotów-krytyków rozdarło szaty nad moją zmianą stylu. Co to był za mistrz, tworzył arcydzieła trzema machnięciami pędzla, a teraz co? Rozmach znikł, został tylko konwencjonalizm! Potrójni idjoci! Jeżeli teraz uznają jeszcze jakiś konwencjonalizm, to tylko konwencjonalizm szczeroci, a co za tem idzie, ciężkiej ucziwej pracy. (C. d. n.)